JAK GRAJĄ MŁODZI?



Wczorajsze koncerty należały do młodych pianistów już nagrodzonych na muzycznych konkursach. Po południu najpierw grał 22-letni zdobywca najwyższych nagród – Krzysztof Książek. Swój półrecital zaczął od bardzo zróżnicowanych Wariacji A-dur Mozarta na temat arii z opery Giuseppe Sarisa. Precyzyjna technika pianisty bardzo pasowała do Mozartowskiego stylu, w którym wykonawca nie przesadzał ani w tempach, ani w dynamice tworząc bardzo muzykalną klasyczną całość. Drugi ciąg Wariacji (A-dur) pochodził z twórczości Paderewskiego. I tu wrażliwy muzyk pięknie i bardzo sprawnie zrealizował wszelkie interpretacyjne wymogi tej kompozycji. Misternie Krzysztof Kiążek zagrał także Sonatę d-moll Prokofiewa. W pierwszej części bardzo muzykalnie cieniował frazy zbudowane z różnych faktur. Scherzo zagrał jak chciał kompozytor, czyli wyraziście "marcato". Powolne Andante natchnał głęboką powagą dbając o odpowiednie brzmienie każdego dźwięku. W urokliwym finale utrzymanym w rytmie tarantelli błysnął śmiałą, precyzyjną techniką nie dopuszczając do utopienia muzyki w huku. W sumie okazał się bardzo interesującym i przekonującym pianistą.

Do drugiej części koncertu zaproszono od dawna już występującego i odnoszącego sukcesy Konrada Skolarskiego. Jego wybitny temperament sprawił, że Sonatę b-moll Rachmaninowa rozpoczął tak strasznie głośno, że można się było tego przestraszyć. Niestety z dalszego toku recitalu wynikało, że pianiście najbardziej odpowiadają takie właśnie wybuchowe, nieokiełznane w dynamice fragmenty różnych utworów. Skutek był taki, że mnie np. aż zmęczyła ta nadmierna porcja hałasowania, wzmacniana w dodatku zbyt wydłużaną pedalizacją. A dotyczyło to niestety trzech wykonanych utworów, a więc również Ballady f-moll Chopina (z huczącymi pasażami) oraz wirtuozowska Rapsodia hiszpańska Liszta. Z zalet Skolarskiego wymieniłabym tylko brawurową technikę, prowokującą jednak artystę do zapamiętałego jej demonstrowania. Gdyby pianista stłamsił w sobie to zamiłowanie do huczenia fortepianem, strona muzyczna jego wykonań mogłaby wielce na tym zyskać.

Zaciekawienie właśnie stroną muzyczną wywołał szczęśliwie również młody wykonawca koncertu wieczornego - Włoch, Francesco Piemontesi. Już w pierwszej pozycji programu – 6 Preludiach Debussy-'ego – wykazał finezję interpretacyjną, pozwalającą mu na osiąganie bardzo różnych efektów brzmieniowych. Z zacięciem wykonał później Sonate E-dur op. 109 Beethovena bardzo trafnie różnicując charakter poszczególnych części, z łatwością pokonując coraz to inne trudności fakturalne i w ogóle prezentując nam styl Beethovena w całej okazałości. Następnie zapoznał nas z dwiema rzadko grywanymi Etiudami Ligetiego, by zakończyć recital uroczą Sonatą c-moll Schuberta. W tej pozycji najbardziej mi się gra pianisty podobała, nie wykraczając bowiem poza styl tego subtelnego kompozytora znalazł on w jego Sonacie całą paletę stosownych różnorodności brzmieniowych i agogicznych, a przy tym wykazał znakomite rozeznanie w elementach formalnych tej skomplikowanej całości. Koncert Piemontesiego odznaczał się więc poziomem wybitnym pod każdym względem, a szczególnie interpretacyjnym.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa





i sponsorzy:



POLSKA MIEDŹ





gazeta









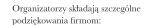


















BIULETYN FESTIWALOWY

Międzynarodowy Festiwal Chopinowski

w Dusznikach-Zdroju

Numer 8 sierpnia 2014 3,00 zł

www.festival.pl



Polecam goraco

Marcin Majchrowski

Ktoś powiedział kiedyś, że o rzeczach ważnych mówi się spokojnym głosem, może nawet szeptem, że najważniejszych prawd wykrzyczeć się nie da. Ilustracji tego mądrego stwierdzenia multum praktycznie na każdym kroku, także w muzyce łatwo je wskazać. Kocham wirtuozerię, ale są chwile, gdy gamy i pasaże, oktawy i akordy, gęste faktury w granicznie głośnej dynamice po prostu mnie męczą. Nic prostszego wówczas, jak sięgnąć po kameralne, dyskretne miniatury – kraina pieśni oferuje tyle odtrutek, że tylko przebierać. Ale jest także i to jedno, jedyne dzieło, może najwspanialsze w całej literaturze – Sonata skrzypcowa A-dur Césara Francka. Kompozytor miał 63 lata, kiedy ją napisał, zresztą w prezencie ślubnym dla wielkiego skrzypka Eugène'a Ysaÿe. Pierwsze wykonanie dzieła było premierą nieoficjalną – 26 września 1886 uświetniło weselne przyjęcie. Oczywiście pan młody wykonał partię skrzypiec, a towarzyszyła mu pianistka Léontine Bordes-Pène. Kilka tygodni później, w połowie grudnia odbyła się oficjalna premiera, w nie mniej niesamowitych okolicznościach. Muzeum Malarstwa Nowoczesnego w Brukseli, w którym zorganizowano koncert, nie dysponowało sztucznym oświetleniem. Sonata była przewidziana na finał, a zmrok zapada wówczas przecież bardzo szybko. Ysaÿe i Bordes-Pène zmuszeni byli wykonać prawie całe dzieło z pamięci, prawie w absolutnych ciemnościach. Tak zostało przedstawione światu arcydzieło – dziś znajdujące się w żelaznym repertuarze każdego szanującego się skrzypka. Ciekawe, czy César Franck miał świadomość, że skomponował najwspanialszy ze swoich utworów, który szybko stał się też najpopularniejszym w jego dorobku? Zmarł przecież niespełna cztery lata później. Jeśli nawet nie, to wiedział, że w czterech częściach Sonaty zaklina czyste, niczym niezmącone piękno. Praktycznie poza szybkim ogniwem drugim (Allegro), wszystko rozgrywa się w Sonacie w tempach umiarkowanych, muzyczne treści wypowiadane są spokojnie (może półgłosem?), co nie oznacza, że chwilami nie osiągają patetycznych uniesień! Ale stronią jednak od brutalności czy egzaltacji. Jest poza wszystkim w Sonacie głęboko skrywana, wielka, a nienazwana tajemnica. Czego tyczy? Pewnie jakiś życiowych prawd najważniejszych, których nie da się nazwać słowami.



PROGRAM FESTIWALU

8 sierpnia 2014, piątek

SALA KAMERALNA IM. JANA WEBERA

9.30 Kurs Mistrzowski - Prof. RAMZI YASSA

HOTEL FRYDERYK

11.00 Koncert promocyjny - ŁUKASZ BYRDY Haydn, Chopin

DWOREK CHOPINA

16.00 Recital fortepianowy - JI-YEONG MUN Beethoven, Corigliano, Schumann 19.00 Recital fortepianowo-skrzypcowy MIROSLAV KULTYSHEV – fortepian Chopin MAYUKO KAMIO – skrzypce Franck, Waxman 22.00 Recital fortepianowy - LESZEK MOŻDŻER (poza karnetem)

FORTEPIAN I SKRZYPCE



Dwoje utytułowanych artystów - Miroslav Kultyshev oraz Mayuko Kamio - wystąpi podczas wieczornego koncertu w Dworku Chopina (godz. 19.00).

Miroslav Kultyshev urodził się 1985 roku w Leningradzie. Jest absolwentem klasy Alexandra Sandlera w Konserwatorium w Sankt Petersburgu. Obecnie odbywa studia podyplomowe na tej uczelni. Jako 10-latek zadebiutował w Wielkiej Sali Filharmonii Petersburskiej w Koncercie nr 20 d-moll Mozarta pod batutą Yuri Temirkanova. W 2007 roku został zwycięzcą XIII Międzynarodowego Konkursu Muzycznego im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie. W 2010 roku został finalistą i otrzymał wyróżnienie XVI Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie. Wygrał też konkurs Monte Carlo Piano Masters w Monako. Brał udział w

licznych międzynarodowych festiwalach muzycznych w Rosji, Niemczech, w Chorwacji, Finlandii, a także w Polsce. Występował w słynnych salach koncertowych, m.in. Grosser Saal wiedeńskiego Musikverein, Mozarteum w Salzburgu, Concertgebouw w Amstertamie, Suntory Hall w Tokio, Lincoln Center w Nowym Jorku. Jako solista koncertował z towarzyszeniem orkiestr symfonicznych pod batutami znanych dyrygentów: Valerego Gergieva, Vladimira Ashkenazyego, Alexandra Dmitrieva i wielu innych.

Japońska skrzypaczka Mayuko Kamio urodziła się w 1986 r. w Osace. W wieku 4 lat zaczęła naukę gry na skrzyp-

cach. Jej pierwszymi nauczycielami byli m.in. Chikako Satoya i Machie Oguri z Toho Gakuen School of Music. Nastepnie studiowała w Juilliard School. Dyplom uzyskała w Hochschule für Musik und Theater w Zurychu. Na scenie zadebiutowała jako 10-latka, na koncercie w Tokio pod batutą Ch. Dutoit transmitowanym przez TV NHK. Trochę później wystąpiła z Boston Pops (z Lockhartem), z Orkiestrą Tonhalle w Zurychu (z Rostropowiczem) i z Izraelską Filharmonią (z Mehta). Jako najmłodsza zwyciężczyni Konkursu Menuhina w 1998 r. wystąpiła pod jego dyrekcją z Orchestre National de Lille. W 2007 roku została złotą medalistką Międzynarodowego Konkursu Czajkowskiego w Moskwie. Artystka gra na instrumencie z 1735 roku Sennhauser J. Guarneriego del Gesu, użyczonym przez Strad Society w Chicago.

















JAZZUJĄCA KLASYKA



Dziś o godzinie 22.00 w Dworku Chopina wystąpi Leszek Możdżer - artysta ceniony i bardzo popularny w szerokim świecie muzycznym. Zaskakujące i odważne interpretacje, niezwykła wyobraźnia muzyczna i łatwość improwizacji czynią go niewątpliwie jednym z najwybitniejszych polskich pianistów jazzowych.

Leszek Możdżer urodził w 1971 r. w Gdańsku. Jest kompozytorem, pianistą jazzowym oraz twórcą muzyki filmowej. Pełni także funkcję dyrektora artystycznego Enter Music Festival w Poznaniu. Naukę gry na fortepianie rozpoczął w wieku 5 lat za namową swoich rodziców, kontynuując ją na wszystkich szczeblach edukacji. W 1996 r. ukończył Akademie Muzyczna im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku, w klasie fortepianu prof. Andrzeja Artykiewicza. W klasie maturalnej zainteresował się jazzem. Karierę artystyczną rozpoczynał od występów w zespole klarnecisty Emila Kowalskiego, a następnie współpracował z grupą Miłość. We wczesnych latach działalności muzycznej był również członkiem kwartetu Zbigniewa Namysłowskiego. Artysta od wielu lat współpracuje z wybitnymi polskimi kompozytorami filmowymi, jak Zbigniew Preisner czy Jan A.P. Kaczmarek, z którym stworzył nagrodzoną Oscarem muzykę do filmu Finding Neverland. Nagrywał płyty z najwybitniejszymi polskimi muzykami

jazzowymi, jak Tomasz Stańko, Janusz Muniak, Michał Urbaniak, Henryk Miśkiewicz czy Anna Maria Jopek. Współpracował również z innymi znanymi artystami, m.in. z Davidem Gilmourem, Kazikiem Staszewskim, Patem Metheny i Andrzejem Olejniczakiem. Wraz ze szwedzkim kontrabasistą Larsem Danielssonem i izraelskim perkusista Zoharem Fresco tworzy trio

Leszek Możdżer szybko zdobył serca publiczności występując w niemal wszystkich krajach europejskich a także w USA, Kanadzie, Brazylii, Urugwaju i Argentynie, Chile (dla 15 000 widzów), w Chinach, Japonii, Malezji oraz Singapurze. Jego niezwykły talent został dostrzeżony i nagrodzony licznymi laurami w wielu prestiżowych konkursach. W 1992 roku otrzymał wyróżnienie indywidualne na *Jazz Juniors* co było jego pierwsza nagroda. Od tamtego czasu zwyciężał we wszystkich kolejnych ankietach czytelników Jazz Forum w kategorii fortepian, dwa razy z rzędu został uznany Muzykiem

Roku (1995-96). Nieprzerwanie od 1994 do 2008 r. czytelnicy tego pisma wybierali Leszka Możdżera pianistą roku. Jest laureatem nagrody Ad Astra przyznawanej przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, posiadaczem Fryderyka i Paszportu Polityki. W 2006 r. zdobył Wielką Nagrodę Fundacji Kultury, a jego wkład w promowanie polskiej kultury zagranicą został uhonorowany nagrodą Ministra Spraw Zagranicznych (2007). Przez rozgłośnię RMF Classic został wybrany Człowiekiem Roku (2010-2011).

Artysta nagrał w sumie ponad 100 albumów, w tym wiele pod swoim nazwiskiem. Pierwszą płytą, wydaną w 1994 r. była *Chopin – impresje*. Pianista komponuje również muzykę do spektakli dla najważniejszych polskich scen, jak Teatr Narodowy w Warszawie, Polski Teatr Tańca w Poznaniu, Teatr Muzyczny w Gdyni, warszawski Teatr Dramatyczny czy Teatr Muzyczny Capitol we Wrocławiu. W 30. rocznicę powstania Solidarności oraz 200-lecia urodzin Fryderyka Chopina w ramach Solidarity of Arts 2010 na Targu Węglowym w Gdańsku kompozytor przygotował widowisko jazzowe. W 2012 roku został pierwszym Polakiem, wybranym na przewodniczącego jury międzynarodowego konkursu pianistycznego Montreux Jazz Piano Competition. Odznaczony jest także Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.